

## Biesiada – I to i owo

Razu pewnego do lasu wszedłem  
Zaraz panienkę ładną spostrzegłem  
Z początku minę miała surową  
A ja jej na to i to i owo  
I to i owo, i tu i tam  
Daję Wam słowo przyjemność mam...

Więc ja jej na to śliczna dziewczeczko  
Chodź usiądziemy sobie nad rzeczką  
I popłyniemy łódką sportową  
Będziem oglądać i to i owo...  
I to i owo, i tu i tam  
Daję Wam słowo przyjemność mam...

A gdy panienka do łódki wsiadła  
Ruszyłem wiosłem ona wypadła  
W górę nóżkami a na dół głową  
I zobaczyłem i to i owo  
I to i owo, i tu i tam  
A co widziałem nie powiem Wam

A że ja chłopak byłem morowy  
Więc wydobyłem dziewczynę z wody  
Wszystko jej zmokło daję wam słowo  
Zmokło na pewno i to i owo  
I to i owo, i tu i tam  
Daję Wam słowo przyjemność mam...  
Ponieważ była pora majowa  
Panienka wszystko suszyć gotowa  
I wszystko zdjęła daję wam słowo  
I suszyliśmy i to i owo  
I to i owo, i tu i tam  
Daję Wam słowo przyjemność mam.....  
Co ja się przy tym napracowałem  
To też zapłatę ja otrzymałem  
Wszystko mi dała daję wam słowo

Nawet mi dała i to i owo

I to i owo, i tu i tam

Daję Wam słowo przyjemność mam...

I to i owo, i tu i tam

Daję Wam słowo przyjemność mam...



Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych